

POSTANOWIENIE

Dnia 20 lipca 2004 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jadwiga Skibińska-Adamowicz

w sprawie z wniosku S. Ł.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w [...]
o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 20 lipca 2004 r.,
kasacji wnioskodawczynie od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 6 listopada 2003 r.,

odrzuca kasację.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w [...] wyrokiem z dnia 7 lutego 2002 r. oddalił odwołanie S. Ł. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 24 czerwca 1999 r., odmawiającej przyznania jej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy wobec uznania jej przez lekarza orzecznika za osobę zdolną do pracy.

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 6 listopada 2003 r. oddalił apelację ubezpieczonej. Stwierdził, że dla oceny prawa wnioskodawczynie do świadczeń istotne znaczenie ma to, czy najpóźniej w dniu 12 maja 1999 r. była ona osobą niezdolną do pracy, gdyż okres pobierania zasiłku dla bezrobotnych upłynął z dniem 12 listopada 1997 r., a po tym okresie wnioskodawczynie nie wykazała żadnego okresu składkowego ani nieskładkowego, o którym mowa w art. 57 ust. 1

pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. Nr 162, poz. 1118 ze zm.). Zatem niezdolność wnioskodawczynie do pracy, uprawniająca do przyznania renty, musiałaby powstać w okresie 18 miesięcy od chwili, w której wnioskodawczynie zaprzestała pobierać zasiłek dla bezrobotnych. W tej kwestii dowody z opinii specjalistów właściwych ze względu na schorzenia wnioskodawczynie, tj. z dziedziny kardiologii, neurologii, endokrynologii i psychiatrii, wykazały, że wnioskodawczynie nie utraciła zdolności do pracy i może pracować w swoim zawodzie, tj. w charakterze sprzedawcy. Wszystkie dolegliwości zgłaszane przez wnioskodawczynię zostały rozważone i należycie ocenione przez biegłych lekarzy, wobec czego nie ma podstaw do kierowania wnioskodawczynie na kolejne badania, natomiast zarzut, jakoby lekarze biegli nie zapoznali się z dotyczącą jej dokumentacją lekarską, należało uznać za bezzasadny, skoro wnioskodawczynie nie wskazała jakiej on dokumentacji dotyczy.

Dlatego na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny oddalił apelację.

Od powyższego wyroku wnioskodawczynie złożyła kasację, zaskarżając ten wyrok w całości. Zarzuciła naruszenie przepisów postępowania: art. 217 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. wskutek nieuwzględnienia wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego kardiologa i przez to niewyjaśnienie wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy; art. 233 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. przez dokonanie w sprawie błędnych ustaleń faktycznych, które posłużyły następnie za podstawę zaskarżonego orzeczenia. Skarżąca wniosła o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego oraz wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w [...], z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego, w tym o kosztach pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Zdaniem wnioskodawczynie, Sąd Apelacyjny z naruszeniem wskazanych przepisów nie dopuścił dowodu z opinii innego biegłego z dziedziny kardiologii, ani nie przesłuchał uzupełniająco dotychczasowego biegłego, chociaż złożona przez niego opinia była niekompletna. Przede wszystkim biegły ten nie sporządził opinii osobiście. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 maja 1997 r., III CKN 40/96, stwierdził, że podstawa kasacji z art. 393¹ pkt 2 k.p.c. jest wykazana, gdy opinia biegłego, stanowiąca podstawę ustaleń, zawiera niezgodny z prawdą przebieg

dotychczasowego leczenia, co mogło mieć znaczenie dla konkluzji opinii. W wyroku z dnia 19 września 2000 r., II UKN 222/99, Sąd Najwyższy przyjął, że sąd może pominąć środki dowodowe wtedy, gdy sporne okoliczności zostały dostatecznie wyjaśnione, a kolejne dowody strona powołuje jedynie dla zwłoki. W przedmiotowej sprawie istotne dla jej rozstrzygnięcia okoliczności nie zostały wyjaśnione, wobec czego Sąd Apelacyjny powinien przeprowadzić uzupełniające postępowanie dowodowe.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja nie mogła spowodować merytorycznej oceny zaskarżonego wyroku, gdyż wnioskodawczyni nie przedstawiła w niej okoliczności uzasadniających rozpoznanie kasacji, o których mowa w art. 393³ § 1 pkt 3 k.p.c. Okoliczności te stanowią niezbędny element kasacji jako środka zaskarżenia i nie podlegają uzupełnieniu w trybie przewidzianym do usuwania braków formalnych pism procesowych (art. 130 k.p.c.). Bez ich wskazania kasacja nie posiada cech (elementów), które pozwoliłyby przejść do następnego etapu oceny kasacji, tj. do tzw. przedsądu, w ramach którego Sąd Najwyższy bada, czy rozpoznanie kasacji uzasadniają ważne racje, takie jak potrzeba wykładni przepisów prawa budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, nieważność postępowania bądź też oczywiste naruszenie prawa przez wyrok zaskarżony kasacją. Wprawdzie przepisy Kodeksu postępowania cywilnego o kasacji nie wyjaśniają wprost, czym są okoliczności uzasadniające rozpoznanie kasacji, lecz z art. 393 k.p.c. wynika, kiedy Sąd Najwyższy może odmówić przyjęcia kasacji do rozpoznania. Tym samym, jeżeli na przykład art. 393 § 1 pkt 1 k.p.c. przewiduje, że Sąd Najwyższy może odmówić przyjęcia kasacji do rozpoznania, gdy w sprawie nie występuje istotne zagadnienie prawne, to znaczy że nie może odmówić przyjęcia kasacji do rozpoznania, gdy występuje w sprawie takie zagadnienie. Ponadto strona może powołać się na oczywiste naruszenie prawa bądź na nieważność postępowania – nie wykazując zarazem istnienia w sprawie istotnego zagadnienia prawnego bądź potrzeby wyjaśnienia przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie

sądów. Jednak także wówczas, gdy zarzuca, że zaskarżony wyrok oczywiście narusza prawo, powinna taki zarzut sformułować i wyjaśnić, na czym owo naruszenie polega. Poza tym powinna podać przepisy prawne, które – jej zdaniem – naruszył zaskarżony wyrok.

Reasumując, powódka powinna wyjaśnić w kasacji, dlaczego jej kasacja zasługuje na przyjęcie do rozpoznania przez Sąd Najwyższy. Realizacja tego obowiązku nie sprowadza się jednak do wskazania podstaw kasacji i ich uzasadnienia. Są to bowiem wymagania odrębne i zostały ujęte w odrębnej części przepisu art. 393³ § 1 k.p.c., tj. w jego punkcie drugim. Dlatego też wskazanie przez skarżącą przepisów art. 217, art. 227, art. 233 § 1 i art. 328 § 2 k.p.c. nie mogło być uznane za wystarczające do przyjęcia kasacji do rozpoznania. Przepisy te stanowiły bowiem procesową podstawę kasacji. Jest wprowadzić możliwe odniesienie zarzutu oczywistego naruszenia prawa do tych samych przepisów, które zostały przytoczone jako podstawa kasacji (art. 393¹ pkt 2 k.p.c.), ale okoliczność ta musi wyraźnie wynikać z kasacji. Należy podkreślić, że w uzasadnieniu kasacji skarżąca ani razu nie użyła zwrotu, że zaskarżony wyrok „oczywiście narusza prawo”, natomiast naruszenia mieszczące się w ramach podstawy kasacyjnej oceniła jako „poważne uchybienia Sądu Apelacyjnego”.

Sąd Najwyższy w orzecznictwie odnoszącym się do znaczenia warunków formalnych stawianych kasacji, określonych w art. 393³ § 1 k.p.c., konsekwentnie przyjmuje, że nieprzedstawienie przez stronę skarżącą okoliczności uzasadniających rozpoznanie kasacji powoduje jej odrzucenie – bez potrzeby rozważania, czy jest to jedyne uchybienie kasacji, czy też jedno z wielu. Kasacja nie zawiera bowiem wówczas jednego z koniecznych elementów środka zaskarżenia (por. np. orzeczenia: z dnia 9 listopada 2000 r., II CKN 1385/00, OSNC z 2001 r. z. 2, poz. 51, z dnia 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC z 2001 r. z. 10, poz. 156, z dnia 17 października 2001 r., III CZP 98/01, OSNC z 2002 r. z. 5, poz. 71).

Z tych względów Sąd Najwyższy stosownie do art. 393⁷ § 2 w związku z art. 393³ § 1 pkt 3 i art. 395⁵ k.p.c. orzekł o odrzuceniu kasacji.